

## Moim zdaniem...



**Krzysztof Kordel**  
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

...obecność na nadzwyczajnym posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej 8 października 2010 r. wiceministra Szulca, a zwłaszcza podjęta przez naszego gościa próba spokojnej dyskusji o proponowanych reformach w ochronie zdrowia, była czymś zupełnie innym niż spotkanie, które kilka dni później odbyło się w resorcie zdrowia.

Po przeczytaniu wyważonej relacji z tego spotkania przedstawionej przez prezesa Macieja Hamankiewicza miałem wrażenie dwóch odmiennych światów. Należę do ludzi spokojnych i trudno wyprowadzić mnie z równowagi, lecz nie wiem, czy po czymś takim byłbym w stanie tak bez emocji spotkanie zrelacjonować, jak zrobił to prezes NRL. Wyrazy uznania za takt i spokój, jaki, Maćku, w tej sytuacji zachowałeś.

Chcieliśmy nasze uwagi do przesłanych do konsultacji projektów przedyskutować i dlatego zaprosiliśmy na spotkanie do izby naszych wielkopolskich parlamentarzystów. Niestety, prawie nikt nie przyszedł (i to mimo wcześniejszego potwierdzenia przybycia na spotkanie przez niektórych posłów) i poza poseł Krystyną Łybacką nikt nie widział potrzeby spotkania się ze swoimi wyborcami. Uwagi samorządu przekazałem poseł na spotkaniu osobiście (dziękuję za poświęcony mi czas), a do pozostałych parlamentarzystów zostały one wysłane. Liczę na to, że może ktoś się z nimi zapozna i uzna nasze argumenty za godne rozważenia.

Od 15 do 17 października 2010 r. w Krakowie odbywała się kolejna konferencja młodych lekarzy. Nasi

reprezentanci byli na niej merytorycznie aktywni i mam nadzieję, że to oni zaprezentują w *Biuletynie WIL* dorobek tego spotkania. Stanowiska wypracowane przez naszych młodych kolegów były bardzo wyważone i przemyślane, a ich praca znalazła uznanie w stanowisku Konwentu Prezesów Rad Okręgowych, który w tym czasie również obradował w Krakowie.

22 października 2010 r. został poświęcony sztandar Naczelnej Izby Lekarskiej. Była to bardzo podniosła uroczystość. Po poświęceniu sztandaru odsłonięto tablicę pamiątkową i na uroczystej sesji nadano sali plenarnej imię pierwszego prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej, prof. Tadeusza Chruściela. Jednym z punktów uroczystości był wykład profesora Woy-Wojciechowskiego poświęcony lekarzom misjonarzom zarówno duchownym, jak i świeckim, którzy wiele lat poświęcili leczeniu potrzebujących na innych kontynentach. Spora część wykładu poświęcona była „dokcie” Wandzie Błęńskiej, której w tym miejscu życzę wielu lat zdrowia (i trochę zazdroścę wspaniałej kondycji).

PS: W czasie obrad Naczelnej Rady Lekarskiej dotarła do nas wiadomość o śmierci prezesa Rady Okręgowej w Zielonej Górze, dr Anny Mackiewicz. Miałem przyjemność współpracować z Anią przy pracach Konwentu Prezesów, którego była sekretarzem. Nie tak dawno planowaliśmy wspólne przedsięwzięcia i nagle Ani już nie ma. Nie tak dawno była w Poznaniu, by cieszyć się z narodzin wnuczki w klinice przy ul. Polnej, a wkrótce potem...

Cześć Jej Pamięci.